

Dla niektórych to jeszcze rok szkolny, ale dla nas już niemal wakacje, bowiem od 24 do 27 czerwca byliśmy na zielonej szkole w Dusznikach - Zdroju. Co prawda, pogoda nas nie rozpieszczała, słońce skąpiło promieni, jednak nie przeszkodziło nam to w zrealizowaniu założonych planów. Byliśmy z Kudowie w Muzeum Zabawek, gdzie mogliśmy podziwiać stare i nowe zabawki, począwszy od radioram po współczesne gry komputerowe, w kaplicy czaszek w Czermej, w której usłyszeliśmy straszną historię o zabitym sołtysie i jego żonie. Przeszliśmy szlak Błędnych Skał, zaskoczeni jakie formacje skalne potrafi wyrzeźbić przyroda. W Muzeum Papiernictwa w Dusznikach czerpaliśmy samodzielnie papier, w Dworku Szopena poznaliśmy historię jego pobytu w dusznickim uzdrowisku. Skosztowaliśmy też wód mineralnych - Pieniawy Szopena i Jana Kazimierza. Ciekawy był to dla nas wyjazd. Wiele nowego poznaliśmy, doczekaliśmy się też słońca w ostatnim dniu pobytu, przez co mogliśmy podziwiać panoramę Dusznik ze schroniska "Pod Muflonem". Cieszymy się, że byliśmy w tym miejscu. Mamy nadzieję, że nie ten jeden raz.